

prof. dr hab. Roman Sosnowski

Instytut Filologii Romańskiej

Wydział Filologiczny

Uniwersytetu Jagiellońskiego

Al. Mickiewicza 9A

31-120 Kraków

e-mail: roman.sosnowski@uj.edu.pl

**Recenzja rozprawy doktorskiej w dyscyplinie językoznawstwo pani mgr
Justyny Groblińskiej**

pod tytułem

Nomi delle organizzazioni non profit in Italia nella
prospettiva crematonomastica
[Nazwy organizacji non profit we Włoszech w perspektywie
chrematonomastycznej]

UKŁAD I ZAWARTOŚĆ PRACY

Praca napisana pod kierunkiem dr. hab. Artura Gałkowskiego prof. UŁ liczy w sumie 281 stron, z których 152 zajmuje tekst rozprawy. Na stronach 153-178 mamy bibliografię (bardzo obszerną i starannie opracowaną), z kolei strony od 179 do 183 to zestawienia skrótów oraz spis ilustracji i tabel. na stronach od 266 do 281 zamieszczone zostały streszczenia w językach włoskim, polskim i angielskim. Na stronie 181 umieszczona została dość istotna tabela z zestawieniem ilościowym korpusu nazw użytego w rozprawie z podziałem na regiony. Na stronach od 184 do 265 znajduje się wyciąg z korpusu nazw ułożony alfabetycznie (Appendice 1), około 4000 jak deklaruje sama Autorka (s. 9). W

sumie korpus jest bardzo obszerny (ponad 113 tysięcy nazw), wedle szacunków Autorki ponad 31% nazw wszystkich organizacji działających we Włoszech w 2018 roku.

Rozprawa podzielona jest na pięć rozdziałów. Pierwszy to właściwie wstęp, gdzie bardzo ważną częścią jest przedstawienie metodologii badań, drugi rozdział przedstawia stan badań chrematonomastycznych w Polsce i we Włoszech, trzeci nie jest językoznawczy, stanowi za to konieczne tło historyczne (Krótka historia organizacji non profit), czwarty, podzielony na szereg podrozdziałów to wieloaspektowa analiza korpusu. Piąty rozdział to wyjście poza czysto opisowe i analityczne spojrzenie dominujące w pracy i próba odpowiedzi na pytanie, czy i na ile w nazwach organizacji non profit pojawia się funkcja marketingowa (*funzione di marketing*). Wyróżnię tu jeszcze podrozdział 5.4, ponieważ ma on pewne implikacje normatywno-praktyczne: odpowiada mianowicie na pytanie “jak dobrze nazwać organizację?”

Rozdział I, zatytułowany *Introduzione* definiuje, co ma być przedmiotem badań. Skrótowo, jasno, dobitnie Autorka przedstawia przedmiot badań oraz wyjaśnia jak te badania są przeprowadzane (podrozdział 1.3 *Metodologia*).

Rozdział II poświęcony jest stanowi badań onomastycznych we Włoszech i w Polsce (oraz w innych krajach). Wyczerpująco i szczegółowo zostały przywołane poszczególne prace. Nie są one jednak omawiane szczegółowo, a grupowane wokół podejścia lub w ramach danego obszaru językowego. W tej części Autorka przeprowadza również rozróżnienie na ujmowanie wąskie i szerokie chrematonomastyki. Stara się te podejścia zilustrować schematem na s. 23. Sama, za Gałkowskim, opowiada się za szerokim podejściem (czyli włączeniem w chrematonomastykę wielu kategorii, tym niemniej przy omawianiu dorobku onomastów czeskich (Svoboda) krytykuje, jej zdaniem, zbyt szerokie i luźne ustawienie granic chrematonomastyki. Na s. 25 Autorka

ilustruje, jakie miejsce (jej zdaniem) zajmuje chrematonomastyka w badaniach onomastycznych.

Trzeci rozdział to krótka historia organizacji non profit opracowana na podstawie kilku źródeł. Część dotycząca najdawniejszej historii jest dość pobieżna i opracowana bez specjalnego naukowego krytycyzmu. Niemniej, im bardziej zbliżamy się do współczesności, tym bardziej opiera się na faktach i na użytecznych klasyfikacjach. Zastanawiam się też, w świetle późniejszej publikacji, czy jest ona konieczna? W obecnym kształcie wydaje się albo zbyt skromna albo nadmiarowa.

Rozdział IV to bardzo obszerna analiza korpusu nazw własnych organizacji non profit i jest, jak sama Autorka przyznaje, centralnym rozdziałem pracy (s. 32). Włoski 4.1 to podrozdział „definicyjny”, 4.2 przedstawia podział na typy onomastyczne, 4.3 a typy formalne, 4.4 na typy retoryczne, 4.5 semantyczne, 4.6 typy tematyczne. Każdy z podrozdziałów jest starannie i szczegółowo (z zachowaniem wyraźnych kryteriów) podzielony na mniejsze podrozdziały omawiające poszczególne typy w każdej z kategorii.

Rozdział 5 to porównanie chrematonimów społecznych (społecznościowych) i marketingowych pod względem pełnienia funkcji marketingowej. Autorka stara się przekonać czytelnika (szczególnie wymowna jest tabela zestawiająca te dwa typy chrematonimów na s. 142), że zasadniczo obie te kategorie mają funkcję marketingową.

W części podsumowującej (Conclusions) Autorka przywołuje główne ustalenia pracy. Po niej pojawiają się wspomniane już wykazy i załącznik z listą ponad 4 tysięcy nazw.

UWAGI KRYTYCZNE

Zacznę od drobiazgów. Dostrzegam w rozprawie kilkanaście miejsc, które uznałbym za niezręczności stylistyczne i/lub językowe, a które powinny zostać poprawione w razie publikacji pracy (uważam, że taka publikacja powinna mieć miejsce). Sygnalizuję:

1. s. 11: „ci dà una conferma alla domanda”
2. s. 11: „Da queste considerazioni consegue la descrizione degli elementi della creatività linguistica con cui la menzionata funzione viene realizzata”
3. s. 13: „completa isolazione” (raczej proponowałbym „isolamento”)
4. s. 15: „conforme alla prima di due possibilità” (moim zdaniem, poprawnie byłoby „conforme alla prima delle due possibilità”)
5. s. 16: „Come è stato ormai sottolineato, il completamento degli studi crematonomastici è uno dei principali obiettivi della tesi” (sądzę, że problemem jest szyk zdania a także użycie „completamento”. Po włosku to raczej oznacza „zakończenie” a Autorce prawie na pewno chodziło o „uzupełnienie/dopełnienie” czyli np. „integrazione”)
6. s. 16 (przypis): „lo studio sui crematonimi” (tu budzi moje wątpliwości przyimek)
7. s. 18: „può vantarsi di diverse pubblicazioni”
8. s. 18: „interesse alla crematonimia”
9. s. 19: l’importanza di pubblicazioni collettive che concentrano testi onomastici italiani (powiedziałbym raczej: raccolgono, riuniscono)
10. s. 22: „tuttavia maggiormente ben accolto”
11. s. 24: „Nel 2011 Gałkowski, paragonando..., definisce” (użyłbym: „definiva”)
12. s. 26: „Di una lunga storia e radicata possono anche vantarsi gli Stati Uniti” (szyk)
13. s. 26: „A cavallo dell’Ottocento e del Novecento si realizzano condizioni...” (czasownik „realizzarsi” wydaje mi się niewłaściwy)

14. s. 32: „il corpus ... sarà adesso sottoposto alla profonda osservazione linguistica nella prospettiva crematonomastica” (zamiast „sottoposto all’osservazione” po włosku lepszym rozwiązaniem wydaje się „sottoposto all’esame”, „sottoposto all’analisi”)

Te uwagi o charakterze stylistycznym nie zmieniają jednak mojej ogólnej bardzo pozytywnej oceny języka a także redakcji pracy doktorskiej.

Metodologia badań podjętych przez Autorkę została wyraźnie i jasno przedstawiona albo przez deklaracje, jakiej analizie poddaje swój korpus i według jakich kryteriów albo też poprzez precyzyjne odwołania do literatury przedmiotu. Praca (jej część teoretyczna) napisana jest bardzo zwięźle, czasem sprawiając wrażenie telegraficznego skrótu. To sprawia, że recenzent nie zawsze ma łatwe zadanie, ponieważ musi sięgnąć do przywoływanych prac, żeby „dopowiedzieć” sobie pewne kwestie. Chciałbym jednak podkreślić, że to sięgnięcie i sprawdzenie w każdym przypadku potwierdziło rzetelność i sensowność odwołań do literatury przedmiotu, szczególnie w zakresie podstaw metodologicznych pracy. Choć taki zwięzły styl pozwala Autorce na skoncentrowanie się na analizie korpusu, tym niemniej w rozprawie doktorskiej oczekiwałbym szerszego przedstawienia pewnych założeń metodologicznych, a nie wyłącznie odwołania się do nich (choć podkreślam, właściwie i kompetentnie). Np. odwołanie do metod na s. 13-14 aż się prosi o pogłębienie i wyjaśnienie, ponieważ w obecnym kształcie dopiero sięgnięcie do korpusu (lub do cytowanej literatury przedmiotu) rozjaśnia wątpliwości czytającego ten rozdział. Zapisanie tutaj metody „synchronicznej” budzi moje wątpliwości. Fakt, że analizie zostały poddane współczesne nazwy organizacji nie pozwala, moim zdaniem, uznać synchroniczności za jakąś metodę. To raczej parametr czy właściwość korpusu.

Na stronie 18 znajduje się stwierdzenie, odnośnie włoskich badań „anche se meno avanzata, la crematonomastica italiana”. Jest to stwierdzenie

porównawcze, ale trochę za wcześnie wprowadzone, bo opis badań polskich to dopiero kolejny podrozdział.

Wrażenie nadmiernej zwięzłości rozdziałów początkowych jest mocno złagodzone przez świetną część analityczną. Bardzo podoba mi się sposób, w jaki przygotowana jest analiza w rozdziale 4. Zarówno poszczególne klasyfikacje jak i komentarze czy wyjaśnienia w obrębie poszczególnych kategorii są celne, rzeczowe i jasne. Same te klasyfikacje są też dla czytelnika pouczające nie tylko naukowo, ale i kulturowo. Z pewnym zadziwieniem dowiedziałem się, jak bogaty jest świat onimiczny związany z Karolem Wojtyłą (s. 50-51). Nie zdziwiłbym się, gdyby taka sytuacja miała miejsce w Polsce, gdzie ten kult przybrał monstrualne rozmiary, ale Włochy w tym kontekście były dla mnie zaskoczeniem. Ciekawe też wydają mi się neologizmy w nazwach, które Autorka wyłapała i opatrzyła komentarzem. Znakomite wrażenie sprawia podział na „tipi tematici”, który przecież jest potencjalnie trudny, bo wymaga podjęcia szeregu decyzji i kreatywnego podejścia do tematu. Autorka na bazie Gałkowskiego 2011a i na podstawie podziału italianonprofit.it przedstawia własną klasyfikację (16 grup), wyraźnie zaznaczając parametry podziału i uzasadniając, dlaczego przyjmuje taki a nie inny kształt.

Generalnie, bogactwo materiału oraz trafne uwagi, które pojawiają się w części analitycznej, zasługują na podkreślenie i pochwalenie.

Warstwa *stricte* naukowa pracy oraz warsztat metodologiczny Autorki są, moim zdaniem, bez zarzutu. Choć czasem brakowało mi szerszego omówienia w części teoretycznej pracy czy rozwinięcia wniosków z niej płynących, muszę podkreślić, że praca jest znakomicie skonstruowana, nie brak w niej żadnych elementów a rozważania Autorki są na wysokim poziomie.

Podtrzymuję opinię, że dodatkowe obserwacje czy dalej idące wnioski mogłyby być ożywcze dla pracy i podtrzymywałyby zainteresowanie czytelnika. Zachęcałbym Autorkę do śmielszego wyciągania wniosków ze świetnie

przeprowadzonej analizy. Tam, gdzie to czyni (rozmaite uwagi w rozdziale 4) wypada to znakomicie.

Uwag krytycznych mam niewiele i nawet w tej części recenzji, teoretycznie poświęconej krytycznym ocenom, więcej miejsca poświęciłem walorom poznawczym pracy i zwróciłem uwagę na znakomicie przeprowadzoną analizę w centralnym dla pracy rozdziale czwartym.

WNIOSEK

Chciałbym jeszcze podkreślić, że praca jest dobrze napisana, przemyślana kompozycyjnie a analiza jest wzorowa. Autorka w pełni osiągnęła cel pracy, jakim było przedstawienie i przeanalizowanie nazw własnych w nazwach włoskich organizacji non profit.

Praca doktorska jest tym momentem, kiedy młoda badaczka/młody badacz pokazuje, że opanowała warsztat, że ma świadomość metodologiczną, że potrafi opracować problem badawczy wyczerpująco i kompetentnie. W tym przypadku wszystkie te założenia zostały spełnione. Ponadto Autorka pisze jasno i bezpośrednio. W związku z powyższym z pełnym przekonaniem stwierdzam, że praca doktorska mgr Justyny Groblińskiej spełnia kryteria stawiane przez ustawę rozprawom doktorskim. Wnoszę zatem o dopuszczenie doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego a także o wyróżnienie rozprawy.



Kraków, ..17.10.2021.....

prof. dr hab. Roman Sosnowski
Instytut Filologii Romańskiej
Uniwersytetu Jagiellońskiego